

4. NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU – 6 III 2005

Kim jest dla mnie Jezus Chrystus?

1. Sięgając do Starego Testamentu, być może nieraz zadajemy sobie pytanie, czy wnikanie w tamtejszą tematykę jest tylko zapoznawaniem się z tamtejszą historią świętą, czy też ma dla nas jakiś głębszy sens? W odpowiedzi na to pytanie może nam pomóc konstytucja soborowa o Bożym Objawieniu (nr 15-16): „Ekonomia zbawienia w Starym Testamencie na to była przede wszystkim nastawiona, by przygotować, proroczo zapowiedzieć (zob. Łk 24, 44; J 5, 39; 1 P 1, 10) i rozmaitymi obrazami typicznymi oznaczyć (zob. 1 Kor 10, 11) nadejście Chrystusa Odkupiciela wszystkich oraz Królestwa mesjańskiego. A księgi Starego Testamentu [...] udostępniają wszystkim znajomość Boga i człowieka oraz sposobów działania Boga sprawiedliwego i miłosiernego w stosunku do ludzi [...] Bóg, sprawca

natchnienia i autor ksiąg obydwu Testamentów, mądrze postanowił, by Nowy Testament był ukryty w Starym, a Stary w Nowym znalazł wyjaśnienie”

Zgodnie z powyższą odpowiedzią opis powołania Dawida i namaszczenie go na króla izraelskiego nie jest wyłącznie tylko odosobnionym wydarzeniem historycznym w historii Izraela, ale ponadto ma głębszy sens dla całej historii zbawienia. Bowiem Bóg przyrzekł Dawidowi, że z jego pokolenia narodzi się Mesjasz. Ponadto Dawid stał się typem Chrystusa, gdyż za jego czasów naród żydowski przeżywał okres swojej niezwyklej świętości. Król Dawid stał się dobrym pasterzem powierzonego sobie ludu. Starał się być wierny Bogu. Stąd nic w tym dziwnego, że w przyszłości Mesjasz będzie nazywany „synem Dawida” (zob. Łk 18,37).

Również Psalm 23 z dzisiejszej Liturgii słowa sugeruje, że Bóg jest dobrym Pasterzem i Gospodarzem. Na całym starożytnym Wschodzie uważano króla za pasterza swego narodu, co Stary Testament stosuje także do Boga (zob. Ps 79; Ps 95; Ps 100; Iz 40,11). Dobroć i opieka pasterska Boga nad ludźmi została w Psalmie 23 przedstawiona symbolicznie jako uczta wydana przez Boga dla sprawiedliwych.

Przechodzimy teraz do Nowego Testamentu. Według słów konstytucji o Bożym Objawieniu, cytowanej powyżej, możemy powiedzieć, że „Nowy Testament jest ukryty w Starym, a Stary w Nowym znajduje wyjaśnienie” Przechodząc tedy do Listu św. Pawła do Efezjan (5, 8-14) należy dopowiedzieć, że w tekstach żydowskich „światłość” i „ciemność” były używane do przedstawiania zachodzącego zróżnicowania między dobrem i złem. Święty Paweł nawiązuje do tej symboliki. Tutaj święty Paweł dąży jeszcze bardzo konsekwentnie do wyraźnego oddzielenia chrześcijaństwa od religii uważanych za pogańskie.

Motyw światła i ciemności występuje także we fragmencie Ewangelii według świętego Jana (9, 1-41), przedstawiającym wydarzenie związane z uzdrowieniem przez Jezusa człowieka niewidomego od urodzenia. Wydarzenie to stanowi okazję do przedstawienia sytuacji człowieka w konfrontacji z Chrystusem, który jest światłością. Najpierw Jezus prostuje błędny pogląd, twierdząc, że ślepotą wspomnianego człowieka nie wynikała z grzechu. Następnie go uzdrawia. Jezus jawi się wobec tego uzdrowionego jako światłość światła. Niestety, ten czyn Jezusa, przywódcom Izraela nie otworzył oczu na światłość, jaką jest Chrystus. Kapitalnie w całym tym wydarzeniu zachował się uzdrowiony. Nie dał się zstraszyć, u przesłuchujących budził wątpliwości, potwierdzając, że Jezus dokonał znaku, świadczącego o Jego posłannictwie od Boga. Niestety uczeni w Piśmie i faryzeusze nie skorzystali z tych słusznych uwag.

2. (Jezus) jest najgłębszą treścią rzeczywistości, nadająca jedyny sens życiu. Jest wszechstronnym i jedynym Bogiem, Miłością, Opatrznością i jedynym niezawodnym Oparciem. Jest Osobą – Człowiekiem, który w każdej chwili może się zjawić pośród nas, może do mnie przemówić... Ufam Mu, chcę iść drogą, którą mi wyznaczył, a równocześnie boję się, że nie podołam i że kiedy nadejdzie – jak obiecał – może mnie zastać z pustymi rękoma (Kim jest dla mnie Chrystus, s. 348 i n.).

ks. Zdzisław Lec